Nr. 140 Łódź, Środa 24 maja 1922 roku. Rok V

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 30

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106. Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Wobec nienadejścia dotychczas oczekiwanego transportu papieru, również i dzisiejszy numer „Głosu Polskiego“ ukazuje się w zmniejszonym formacie. Mamy jednak nadzieję, że już w najbliższych dniach warunki zmienią się na lepsze i będziemy mogli wrócić do zwykłej objętości.

Złoty sen endecji.

Co troskliwą osłaniają tajemnicą wytrawni, zawodowi prowodyrzy polityczni, z tem niefrasobliwie wygadać się może drugorzędny pionek polityczny, zdradzając i na światło dzienne jawiąc rzecz, o której w danem środowisku nie mówi się głośno.

Rolę podobnego pionka, który w obozie endeckim dopuścił się niedyskrecji, odegrało jedno z czasopism pomorskich, w stolicy mniej znane, lecz dla endecji wielkopolskiej i nadbałtyckiej będące pewnego rodzaju wyrocznią.

Z opinji, w czasopiśmie tem wypowiedzianej, okazuje się, ni mniej, ni więcej, że cały skomplikowany obszar współczesnego życia politycznego i społecznego, jest dla endecji jedynie przedmiotem ustępstwa, jest z jej strony koncesją, tolerowaną z musu, ale nigdy nie uznaną i nieuznawaną.

Zróżnicowanie społeczne? Podział na stronnictwa polityczne? Klasowe i zawodowe podstawy ugrupowań społecznych? — Wszystko to w oczach prawowiernego endeka są rzeczy zdrożne, absurdalne i zgubne. Dziedzina przyszłości przedstawia się tej najrdzenniejszej warstwie endecji, jako dziedzina zaniku antagonizmów społecznych na podstawie sielankowego pojednania się owiec z wilkami. Co dziwniejsza: endecy już dziś widzą na swojem niebie znaki, zapowiadające bankructwo partji klasowych. Wedle opinji endeckiej już w chwili obecnej „ze stronnictw klasowych usuwają się liczne rzesze, które zrozumiały, że nie podział, nie wzajemne pożeranie się, nie walka wszystkich przeciw wszystkim, lecz powszechna solidarność narodowa, zgodna współpraca wszystkich klas i odłamów, może zapewnić narodowi poprawę ciężkiego położenia“... („Słowo Pomorskie“, 23 maja 1922).

A więc: żadnych stronnictw żadnego podziału na partje, żadnych ugrupowań o indywidualnie wyodrębnionem obliczu: jedne skrzydła opiekuńcze endecji, ponad całym narodem rozpostarte, jeden dla wszystkich sztandar, jeden patron — ksiądz Adamski, i jeden dla wszystkich katechizm zbawienia narodowego ks. Lutosławskiego.

Z tego przeraźliwego, zaiste, paroksyzmu kołtunerji, ale i żarłoczności zarazem, jaka z mimowolnego wyznania organu endeckiego bije, widać, że endecja ulepsza metody swoich intryg, udoskonala mechanikę oszczerstw i napaści w swej atoli zasadniczej treści duchowej żadnej nie ulega ewolucji.

Dla niej zróżnicowanie narodu na klasy i odpowiadające im partje jest wciąż jeszcze po dawnemu, zbrodnią przeciw zespołowi narodowemu; po-dawnemu naród dla niej skupia się w jej tylko obozie; każdy inny ośrodek partyjny, każdy inny prąd samodzielny jest uważany przez endecję za złamanie solidarności narodowej, za zdradę przeciwko ojczyźnie.

Nie poruszalibyśmy tej tak dawnej sromoty naszego życia publicznego, jaką jest unoszenie się na jego powierzchni zwartej kliki endeckiej, gdyby nie ostatnie w sejmie wypadki i zaburzenia, które tak jaskrawem oblały blaskiem wymowę owego wszechnarodowego ideału endecji.

To, co za sprawą posłów endeckich dzieje się w sejmie, zestawione z powyższym wyrazem wiary tejże endecji, jest czemś tak niesłychanem w nagim swoim bezwstydzie, tak czelnem jest naigrawaniem się ze słów „naród“, „ojczyzna“, „zgodna współpraca wszystkich klas“, „poprawa ciężkiego położenia“ tak jest brutalnem nieliczeniem się z oczywistością, z oczywistością krzywdy i cierpienia mas pracujących, że wszystko to stawia endecję na miejscu wyjątkowem śród zaślepionych szowinizmów obcokrajowych, na miejscu wyjątkowem śród tak nawet renomowanych dziwotworów jadowitych, jak dawny nacjonalizm junkrów pruskich lub nacjonalizm osławionych carofilskich patrjotów moskiewskich.

Wszak nie przebrzmiały jeszcze w kraju echa sejmowych wystąpień ks. Adamskiego, broniącego miljardowych fortun paskarzy tytuniowych; nie przebrzmiał odgłos mowy ks. Lutosławskiego przeciw ustawą zastrzeżonym urlopom dla robotników fabrycznych; i wciąż jeszcze rozlegają się po kraju echa argumentów, któremi poseł Głąbiński obwarować pragnął raz na zawsze nietykalność paska tytuniowego w rękach spekulantów. Oto, jak wygląda ów mianownik, do którego endecja sprowadzić chce cały naród: wszystkie klasy zhołdować dla chorągwi endeckiej. A potem? — potem endecja, w ten sposób zhołdowany i zjednoczony naród, objąwszy nad nim władzę, powiedzie do stóp najbezwzględniejszych na polu żerowania społecznego wyzyskiwaczy i tam go do jarzma wiecznego przykuje.

Sprzedaż niewolników należała zawsze do procederów najbardziej zyskownych.

Jednorodność społeczna, zastój, brak wszelkiej myśli krytycznej, rodzącej się ze starcia dwu idei przeciwnych, dwu odrębnie pojmowanych interesów; powszechna jedność martwoty, bezbrzeżna bierność i nieporadność myśli oraz woli: oto znamiona, jakie endecja radaby wychodować i utrwalić w masach. Oto sen, jaki nieodmiennie, mimo przewrotów światowych, mimo wojen, mimo burz społecznych, wciąż w w sercu swem piastuje: złoty sen dawnych, dobrych lat endeckiego tryumfu, endeckiej potęgi, endeckiej wszechwładzy w kraju.

Oto sen złoty i uparty, jakże mocno nieżyciowo uparty: wszak nic już nie zostało rzeczywistego z tych warunków, jakie ongi go wykołysały.

Nic, mianowicie, nie pozostało z bagnetu i z kraty więziennej obcego zaborcy, który był conditio sine qua non endeckiego rządu ciał i dusz w Polsce.

J. Przemyski.

Nowy minister rolnictwa.

WARSZAWA, 23 maja. (Telefonem). Alfred hr. Bniński, o którym donosiliśmy, że prezydent ministrów zaproponował mu objęcie teki ministra rolnictwa i dóbr państwa, przyjął tę propozycję. Pan Bniński objąć ma swe stanowisko w pierwszych dniach czerwca.

W tym samym czasie obecny minister p. Raczyński obejmuje podsekretarjat stanu w temże ministerjum.

Obrady sejmu.

Wrażenia ogólne.

(Telef. od nasz. koresp.)

Na wczorajszem posiedzeniu sejmu przez trzy godziny debatowano nad projektem zmian w ustawie o przywozie i wywozie. Bardzo prosty projekt o przekazaniu funkcji regulatora ograniczeń przywozowych i wywozowych ministrowi przemysłu i handlu, odpowiedzialnemu przed sejmem, wywołał oburzenie ze strony piastowców i Zw. Lud. Nar.

Dzięki ich obstrukcyjnemu, jak mówił pos. Moraczewski, wnioskowi, sprawa po długiem walkowaniu odeszła z powrotem do komisji.

Resztę posiedzenia wypełniła dyskusja tytuniowa. Zw. Lud. Nar. i Chadecja urządziły przy okazji nową demonstrację przeciwko p. Mikulewskiemu, opuszczając gromadnie salę, gdy ten podsekretarz stanu ukazał się na trybunie.

Następne posiedzenie, dzisiejsze, poświęcone będzie ratyfikacji konwencji górnośląskiej.

St. Gr.

Przebieg posiedzenia.

—o—

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu marszałek zawiadomił izbę, że dotychczasowy kierownik ministerstwa spraw wojskowych **gen.-porucz. Sosnkowski zamianowany został ministrem spraw wojskowych.**

Poseł Bregiński przed porządkiem dziennym zabrał głos w sprawie osobistej, odpierając z całą stanowczością zarzuty, czynione mu jako organizatorowi napadu na pochód PSL w Poznaniu.

Po przystąpieniu do porządku dziennego przyjęto w trzeciem czytaniu statut państwowego instytutu meteorologicznego, poczem przystąpiono **do ustawy o upoważnieniu ministrów przemysłu i handlu, oraz skarbu do ograniczenia przywozu i wywozu.** Sprawozdawca poseł Moraczewski wskazuje, że urząd przywozu i wywozu regulujący dotychczas handel zagraniczny, składał się prawie wyłącznie z przemysłowców i kupców i kierował się głownie interesem własnym przemysłowców i kupców. Ustawa oddać ma obecnie w ręce ministrów przemysłu i handlu, oraz skarbu sprawę wywozu i przywozu.

Poseł Buzek oświadczył imieniem stronnictwa PSL, że o ile chodzi o ustawę o usunięciu z urzędu przywozu i wywozu, to nie ma nic przeciw temu. O ile jednak ma być udzielone rządowi dalsze upoważnienie do normowania tych spraw, to stronnictwo nie może po raz drugi dawać swych pełnomocnictw: 1-e ze względu na konstytucję, 2-e ze względów politycznych. Na podstawie dat statystycznych rozpatrywał następnie mówca sprawę przywozu i wywozu i doszedł do wniosku, że **przy ograniczeniu przywozu można zaoszczędzić 6 miljonów** (węgiel, zboże, mąka i przedmioty zbytku), lecz nie pokryje się niedoboru w wysokości 12 miljardów, który pokryć możnaby tylko w drodze wywozu i który właściwie opiera się tylko u nas na wywozie nafty.

Obecnie niema szans wznowienia produkcji ropy, a temsamem jej wowozu. Po wyrażeniu ubolewania, że nie uczyniono dotychczas nic dla podniesienia zdolności konkurencyjnej naszego przemysłu, mówca stara się wykazać, że **przemysł może odzyskać zdolność konkucencyjną z zagranicą jedynie przez obniżenie kosztów produkcji**, a nie może się tłumaczyć drożyzną płodów rolniczych. W końcu mówca wnosi o odesłanie ustawy dla jaśniejszego jej sformułowania do komisji.

Pos. Majewski przyłącza się do wywodów przedmówcy i zgłasza poprawkę, ograniczającą pełnomocuictwa rządu.

Pos. Grzędzielski stawia wniosek o odesłanie sprawy do komisji budżetowej, a nadto przekazania jej komisji prawniczej, aby ustawę uzgodnić z obowiązującym obecnie ustawodawstwem.

Sprawozdawca pos. Moraczewski sprzeciwia się odesłaniu ustawy do komisji, a polemizując z wywodami posła Buzka, wskazuje, że stosunki handlowe pomiędzy Polską i Niemcami, bojkotującymi nas, oraz Czechosłowacją **nie są tego rodzaju, aby można wprowadzać wolny handel.** Mówca określa wniosek posła Grzędzielskiego jako wprost obstrukcyjny. **Izba uchwaliła odesłanie ustawy do komisji budżetowej** i przystąpiła do dalszych rozpraw nad monopolem tytuniowym.

Poseł Suligowski opowiada się przeciw monopolowi, a za wezwaniem rządu do wprowadzenia akcyzy i innych form opodatkowania.

Poseł Pączek zwraca uwagę na umowę łączącą Polskę z Gdańskiem i wskazuje, że na skutek odnośnej umowy przemysł niemiecki zaleje rynek polski swoimi wyrobami tytuniowymi, z którymi przemysł polski nie wytrzymałby konkurencji. Niemcy opanowałyby nasz przemysł i wówczas albo robotnicy straciliby pracę, albo przemysłowcy w Polsce połączyliby się z niemieckimi i utworzyliby trust, zgarniając wszystkie zyski do kieszeni prywatnej, zamiast na rzecz państwa. Mówca wyraża nadzieję, że **minister skarbu wytrwa na swem stanowisku i że w sejmie dla monopolu tytuniowego znajdzie się większość.**

Wiceminister skarbu Mikulewski określa zarzut, że administracja monopoli była niedołężną, jako niesłuszny. Uwzględnić bowiem należy ogromne trudności, wśród których monopol powstał i pracuje, jak i to, że państwo nie uczyniło żadnych wkładów gotówkowych. Prawdą jest, że monopol ma trudności ze sprzedażą, lecz nie swych wyrobów, ale wyrobów fabryk prywatnych, których konsumenci nie chcą kupować. Co do własnych wyrobów, to monopol nie może swoją produkcją nadążyć zapotrzebowaniu. Co się tyczy możności budowy nowych fabryk rządowych, to należy zaznaczyć, że rząd posiada dostateczną ilość odpowiednich budynków po monopolu spirytusowym nawet z potrzebnem urządzeniem.

Rozwój fabryk poznańskich zawdzięczać należy nie twórczym wartościom prywatnym, lecz niskiemu opodatkowaniu. Zarzut niesprowadzania papierosów z Poznańskiego wyjaśnia się w ten sposób, że przed podwyższeniem akcyzy w Poznańskiem, import papierosów stamtąd unicestwiłby zbyt produkcji fabrykom tutejszym. Po zrównaniu akcyzy sprowadzanie

jest dopuszczalne, ale z pozwolenia tego Kongresówka korzysta bardzo mało, a Małopolska wcale. Zarzucają, że zniesiono monopol cukrowy i spirytusowy, a monopol tytuniowy ma zostać i być wprowadzony. Otóż tamte monopole są monopolami handlowymi, natomiast **monopol tytuniowy jest monopolem produkcyjnym.** Mówi się, że p. Gorzemski w ciągu kilku miesięcy zbudował fabrykę, a monopol za trzy lata zbudował dwa małe domki w Winnikach. Prawdą jest, że uruchomiono fabrykę w Warszawie—Zabłotowie, obecnie uruchomia się fabrykę w Łodzi i Monasterzyskach, a we Winnikach na gruzach fabryki zbudowano już 5 domów. Jeżeli rząd sprzeciwiał się budowie nowych fabryk prywatnych, to uczynił to ze względu na uchwałę sejmu w sprawie ustawy monopolowej, aby nie musiał potem wykupywać więcej fabryk prywatnych. Co się tyczy fałszowania banderoli, to z pewnością jest ono o wiele łatwiejsze, niż fałszowanie pudełek i produktów. Mówi się, że wykupienie fabryk prywatnych zmusi rząd do nowej emisji banknotów.

Ustawa przewiduje wykup nietylko za gotówkę, lecz i za obligacje, a zresztą rząd nie zamierza przez szereg lat fabryk wykupywać, lecz pracować z niemi dla monopolu.

Wiceminister energicznie protestuje przeciw zarzutowi co do zbyt niskiego czynszu za mieszkania dla urzędników. On sam za mieszkanie 4-pokojowe na przedmieściu płacił w styczniu 28.562 mk., a więc coś więcej, niż 190 mk.

Co do skutków umowy z Gdańskiem, to zaznacza mówca, że po 1 kwietnia b. r., to jest po zniesieniu granicy gospodarczej, byli u niego przedstawiciele przemysłu tytuniowego b. dzielnicy pruskiej w sprawie zarządzeń dla złagodzenia tych skutków. Zarządzenia nie musiały być złe, skoro **do tej pory skarg nie było.**

Mówca odpiera zarzut, jakoby płace robotnicze w zakładach rządowych były niższe, niż w prywatnych.

Odpiera szereg innych pomniejszych zarzutów, poczem odczytuje pismo („Robotnik Tytuniowy") b. dzielnicy pruskiej, w którym skarżą się, że **zmuszono robotników i robotnice do oświadczenia się przeciw monopolowi** i w końcu stwierdza, że cała walka przeciw monopolowi sprowadza się do walki między portfelem prywatnym, a portfelem skarbowym.

Po przemówieniu posła Krajny, który oświadczył się przeciw monopolowi, dyskusję odroczono.

Następne posiedzenie jutro.

Kronika polityki polskiej.

— **Nowy poseł Rzeszy niemieckiej p. Ulrych Rauscher przyjedzie do Warszawy w sobotę.**

— Poseł Polski w Brazylji pan Prószyński wręczył prezydentowi listy uwierzytelniające dnia 18 b. m.

Min. Ponikowski w Krakowie.

KRAKÓW, 23 maja (Pat) Prezydent ministrów Ponikowski przyjeżdża w czwartek o godz. 6.50 rano do Krakowa w towarzystwie dyrektorów departamentu dr. Szudzińskiego, Giełżyńskiego i Jabłonowskiego. Po wysłuchaniu mszy św. w katedrze na Wawelu i zwiedzeniu prowadzonych tam nowych robót oraz kościoła Panny Marji odbędzie prezydent ministrów konferencję z ministrem spraw zagr. Skirmuntem, który przyjeżdża z Wiednia. Następnie udaje się prezydent ministrów w towarzystwie wojewody dr. Gałeckiego i kuratora szkolnego Ogińskiego w czwartek przed południem w dalszą podróż służbową narazie do Jasła. Pan minister Skirmunt w czwartek wieczorem wraca do Warszawy.

Min. Skirmunt we Wiedniu.

WIEDEŃ, 23 maja. (Pat). Dziś przed południem odbył minister Skirmunt konferencję z posłami polskimi w Wiedniu, Pradze, Bukareszcie, Sofji i Belgradzie W południe prezydent Heinisch wyda śniadanie na cześć ministra Skirmunta. Po południu odbędzie się konferencja z przedstawicielami rządu austrjackiego w sprawach gospodarczych.

WIEDEŃ, 23 maja. (Pat). Min. Skirmunt wyjedzie w środę rano z Wiednia do Krakowa. Do stacji Bratisława będzie towarzyszył ministrowi w podróży poseł polski w Wiedniu hr. Lasocki.

WIEDEŃ, 23 maja. (Pat). Konferencja ministra Skirmunta z posłami polskimi rozpoczęła się dziś o godz. 10 rano. Obrady przerwano o godz. 13. Będą one kontynuowane po południu. O godz. 13 minister Skirmunt udał się w towarzystwie posła hr. Lasockiego do austrjacko-polskiej izby handlowej. Ministra powitał wydział izby z dr. Juljuszem Twardowskim na czele, nadto przybyli przedstawiciele austrjackich instytucji gospodarczych. W ożywionej wymianie zdań omawiano sprawę traktatu gospodarczego między Austrją i Polską. Następnie minister Skirmunt udał się na śniadanie do prezydenta Heinischa.

WIEDEŃ, 23 maja (Pat). W hotelu „Imperial" zebrali się dziś o godz. 5 po południu dziennikarze wiedeńscy i korespondenci pism zagranicznych. Minister Skirmunt wygłosił przemówienie, w którem zaznaczył, że konferencja w Genui zbliżyła do siebie narody, które do tej pory od czasu wojny ze sobą się nie stykały. W Genui uczyniliśmy —mówił minister -kilka kroków naprzód w kierunku pokoju i przywrócenia równowagi gospodarczej w Europie. Należeliśmy m. in. w Genui do tej grupy, która dążyła do porozumienia na podstawie istniejących traktatów pokojowych. Wracam do kraju ze spokojnem sumieniem i w poczuciu spełnionego obowiązku. Narady w Hadze będą miały charakter nie polityczny, lecz raczej techniczny.

Odnośnie do Austrii minister wyraził nadzieję, że konferencje, które odbył z przedstawicielami rządu austrjackiego, doprowadzą niewątpliwie **do zawarcia traktatów handlowych korzystnych dla obu stron.**

Poseł Lasocki przedstawił następnie minstrowi obecnych dziennikarzy. Wywiązała się pogadanka, w czasie której minister odpowiedział na liczne zapytania. Przyjęcie trwało półtorej godziny. Po przyjęciu dziennikarzy rozpoczęły się znowu narady posłów polskich. Późnym wieczorem udał się minister na raut do hr. Lanckorońskiego.

Skandaliczna napaść na m. Skirmunta

Ukraińcy obrzucili go jajami.

WIEDEŃ, 23 maja. (Pat). Gdy minister Skirmunt w towarzystwie sekretarza Skowrońskiego wyszedł dziś z hotelu „Imperial" na korytarz, aby udać się na konferencję prasy, **w westibulu 3-ch ukraińców obrzuciło ministra Skirmunta jajami.** — Sekretarz Skowroński schwycił jednego z napastników, a dwuch obezwładniła służba. Wszystkich trzech oddano w ręce policji. Minister Skirmunt przebrał się i zjawił się na zebraniu dziennikarzy, gdzie powitano go burzliwymi oklaskami, a jeden z obecnych dziennikarzy zabrał głos, wyrażając ubolewanie z powodu zajścia, które na szwank naraża dobrą opinję Wiednia. Wkrótce przybył także kanclerz austrjacki Schober i minister spraw zagranicznych Kennet, którzy wyrazili ubolewanie i zapewnili, że minister Skirmunt otrzyma *najpełniejszą satysfakcję.*

Sprawcy, jak twierdzą, są oficerami ukraińskimi. Jeden ma być rotmistrzem, drugi porucznikiem, a trzeci podporucznikiem. Nazwiska ich są: Deres, Febitnik i Tarnawski.

Proces przeciwko „eserom".

Bolszewicy są niezadowoleni z przyjazdu socjalistów z zagranicy w charakterze obrońców.

CHARKÓW, 23 maja. (AW). Ogromne zainteresowanie wywołuje na Ukrainie przygotowywany w Moskwie proces przeciw członkom centralnego komitetu partji eserów. W ostatnich tygodniach opinja publiczna bez przerwy urabiana jest przez prasę sowiecką, która obrzuca eserów szeregiem oskarżeń, złorzeczeń i przekleństw. Eserów odsądza się „od czci i wiary" odmawia się im charakteru partji rewolucyjnej, obdarzając ich epitetami, jak płatni najemnicy Denikina, Kołczaka, Francji, reakcjoniści itd. Napaści te skierowane są również przeciwko przedstawicielom 225 miedzynarodówek, którzy przyjechać mają w roli obrońców na proces do Moskwy. Prasa sowiecka na Ukrainie poprostu wzywa do czynnego wystąpienia proletarjatu przeciwko przyjeżdżającym eserom i wytwarza atmosferę nie tylko wrogą, ale nawet niebezpieczną dla mających przyjechać z zagranicy obrońców.

19 maja w Charkowie odbyło się zebranie masowe robotników, na którem jednogłośnie uchwalono rezolucję, wzywającą trybunał rewolucyjny do wydania jaknajostrzejszego wyroku przeciw oskarżonym oraz do publicznego napiętnowania obrońców z obu międzynarodówek i zagranicznego centralnego komitetu eserów, którzy podejmując się obrony — według brzmienia rezolucji — stawiają siebie na jednej płaszczyźnie z oskarżonymi. Zamieszczone w prasie zawiadomienie Vandervelde'a, Rosenfelda i Liebknechta, że wskutek tendencyjnej napaści prasy sowieckiej i stworzonej nieprzyjaznej atmosfery dla obrońców, przyjadą oni sami bez członków zagranicznego centr. kom. partji eserów i że pozatem zdecydowani są obronę prowadzić wyłącznie z punktu widzenia prawniczego, a nie politycznego.

Oświadczenie to wywołało w opinji bolszewickiej i w sferach politycznych komunistycznych wielki alarm. Bolszewikom chodzi bowiem o to, aby proces przeprowadzić wyłącznie jako proces polityczny, gdyż, mając do dyspozycji cały aparat prasowy agitacyjny i rzeczowy, liczyli na niewątpliwe zwycięstwo polityczne nad eserami.

Wystąpienie Vandervelda opinja bolszewicka komentuje jako objaw tchórzostwa partji eserów i uważa, że tem samem zbrodnie ich są udowodnione, przyczem wogóle kwestjonuje celowość przyjazdu Vandervelde'a, Rosenfelda i Liebknechta, o ile chodzi wyłącznie o obronę prawną twierdząc, że rzekomo lepszych obrońców prawników można znaleźć w Rosji. Stwierdzić należy, iż kwestja formy procesu przeciwko eserom zajmuje obecnie niemal wyłącznie opinję polityczną bolszewicką. Bolszewicy starają się wszelkiemi siłami z góry ustosunkować odpowiednio opinję publiczną przeciwko procesowi.

Zemsta endecka.

Oszczercze oskarżenie dr. Mikulewskiego.

WARSZAWA, 23 maja (Telefonem). W dniu wczorajszym Zw. Lud. Nar. wraz z obiema chadecjami złożył interpelację, w której oskarża podsekretarza stanu Mikulewskiego, że jakoby w październiku 1919 roku wziął od niejakiego Heybergera 500,000 mk. łapówki dla podziału z dyrektorem Zeligerem. Interpelacja opiera się na wezwaniach obywatela węgierskiego Szandora Balinda.

Ze sfer dobrze poinformowanych komunikują, że kłamliwość informacji, zawartych w interpelacji jest wyraźna, choćby z tego powodu, że w okresie, o którym interpelacja mówi, dr Mikulewski był szefem biura przy min. Bilińskim i nic wspólnego z monopolem tytuniowym nie miał.

Ustąpienie posła Witkowskiego.

WARSZAWA, 23 maja. (Pat). Ks. poseł Bronisław Witkowski nadesłał na ręce p. marszałka sejmu Trąmpczyńskiego list z oświadczeniem, że z dniem 20 maja zrzeka się przysługującego mu mandatu poselskiego. Ksiądz poseł Witkowski należał do klubu Związku Lud. Narodowego.

Prace nad poprawą finansów kolei polskich.

WARSZAWA, 25 maja. — (Telef.). Jak się dowiaduje „Kurjer", w ministerjum skarbu przy współudziale czynników z ministerjum kolei opracowuje się szereg reform w kolejnictwie, któremi możnaby uzdrowić stan finansowy kolei naszych i odpowiedzieć jednocześnie wymaganiom i potrzebom czasu obecnego.

Ustawodawstwo marynarki polskiej.

WARSZAWA, 25 maja. — (Telef.). Jak się dowiadujemy, departament marynarki handlowej opracowuje obecnie ustawę o budowie portu w Gdyni, ustawę o subwencjach w żegludze oraz ustawę żeglarską, nadto bierze udział w opracowaniu ustawy konsularnej.

Ratyfikacja umowy górnośląskiej przez Niemcy.

WARSZAWA, 23 maja (Telef.). Dowiadujemy się, że ratyfikacja umowy górnośląskiej w Niemczech nastąpi dnia 27 b. m.

Dziennikarze włoscy w Polsce.

WARSZAWA, 23 maja (Telef.). Dnia 1 czerwca wyjeżdżają z Rzymu do Polski dziennikarze włoscy. Zwiedzą oni Warszawę, Poznań, Łódź, Zagłębia dąbrowskie i naftowe, Kraków i Lwów.

Zbliżenie włosko-sowieckie.

RZYM, 23 maja (Pat). „Telegraphen Compagnie". W tutejszych kołach politycznych żywo komentują fakt, że Szancer i Facta przyjęli w sobotę zaproszenie delegacji sowieckiej. Jest to pierwszy wypadek, że korzystają oni z gościnności przedstawicieli rządu sowieckiego.

Donoszą, że toasty wygłoszone przez Cziczerina i Factę, były bardzo serdeczne, z czego wnioskują, że toczące się obecnie rokowania o zawarcie traktatu włosko-sowieckiego mają widoki powodzenia.

Bonar Law o przyjaźni angielsko-francuskiej.

LONDYN, 23 maja. (Pat). Na bankiecie, który się tu odbył pod przewodnictwem lorda Derby, pod *hasłem przeprowadzenia akcji* w celu zorganizowania ogólnej federacji stowarzyszeń francusko-angielskich, przemawiał m. in. Bonar Law, który wspomniał przedewszystkiem w serdecznych słowach o wspólnych wysiłkach, dokonanych przez Francję i Anglję. Mówił następnie o należących Francji odszkodowaniach, przyczem wśród ogólnych oklasków zebrani oświadczyli, że **Niemcy mogą i powinny zapłacić odszkodowania.**

Dalej mówca dał wyraz swemu przeświadczeniu, że obawy francuskie w stosunku do Niemiec są całkiem zrozumiałe, gdy się zważy, że Francja w ciągu ostatnich 50 lat dwukrotnie odczuła na sobie, czem jest inwazja niemiecka. W każdym razie mówca dał wyraz swemu zdziwieniu, że Poincaré uważał za wskazane brać pod uwagę ewentualność samodzielnej i odrębnej akcji francuskiej na wypadek uchybienia ze strony Niemiec.

Kończąc przemówienie, Bonar Law podniósł konieczność zarówno dla Francji jak i dla Anglji dalszego **kroczenia obok siebie w zupełnem porozumieniu** i przy starannem unikaniu wszystkiego, co mogłoby wpłynąć na rozluźnienie węzłów łączących oba kraje.

Belgja zadowolona z Jaspara.

BRUKSELA, 23 maja (Pat) Rada ministrów na ostatniem posiedzeniu, po wysłuchaniu referatu Jaspara o wynikach konferencji genueńskiej, wyraziła mu zadowolenie z powodu jego wystąpienia w obronie interesów belgijskich, poczem przyjęła do wiadomości zawiadomienie o rozpoczynających się dnia 10 czerwca rokowaniach francusko-belgijskich, mających na celu zawarcie układu ekonomicznego.

Exposé Benesza o zjeździe genueńskim.

PRAGA, 23 maja. (Pat). Czeskie biuro pras. Na posiedzeniu sejmu prezydent ministrów dr. Benesz w exposé o wynikach konferencji genueńskiej powiedział m. innemi:

Do rzeczywistego porozumienia prowadzi tylko droga kompromisu. Tę zasadę stosowano we wszystkich kwestjach, które się wyłoniły na konferencji genueńskiej. Kwestję porozumienia w gospodarczych rokowaniach z Rosją pozostawiono *poszczególnym państwom* do rozwiązania. Że konferencja w Genui w kwestji rosyjskiej nie może być uważaną za zupełny sukces, należy to przypisać okoliczności, że w odniesieniu do Rosji, zaznaczyły się w Genui dwa djametrjalnie przeciwne stanowiska. Delegacja czesko-słowacka nie widziała powodu do zmiany polityki swej odnośnie do Francji, Anglji i Włoch z jednej strony, jak również do Niemiec i Rosji z drugiej strony.

Przechodząc do omawiania stanowiska małej ententy i Polski, oświadczył Benesz, że **mała ententa i Polska postanowiły we wszystkich kwestjach jakieby się wyłoniły w Genui, pozostawać w całkowitem i ścisłem porozumieniu.**

Delegacja czecho-słowacka wespół z delegacją polską, tudzież z delegacją innych państw małej ententy, opuściła konferencję genueńską z przeświadczeniem, że wspólność tych państw powinna być stosowana również i w przyszłości.

Na zakończenie swego exposé streścił Benesz wyniki konferencji genueńskiej w następujący sposób: Konferencja genueńska była pierwszym międzynarodowym objawem politycznej i gospodarczej wspólności interesów państw europejskich. Okoliczność, że w Hadze będą się dalej toczyły narady, jest dowodem objektywnych i szczerych zasad konferencji genueńskiej. Następnie konferencja doprowadziła do wyjaśnienia całego szeregu doniosłych spraw. Mała koalicja — zdaniem Benesza — okazała się na konferencji genueńskiej czynnikiem konsolidacji europejskiej.

Majątki polskie w Anglji

Zwolnienie ich z pod sekwestru.

Dzięki staraniom poselstwa polskiego w Londynie nastąpiła zmiana stanowiska rządu angielskiego w sprawie zwolnienia z pod sekwestru majątków obywateli polskich, którzy byli przedtem obywatelami angielskimi.

Rząd angielski, który do niedawna stał na stanowisku, że wobec nieratyfikowania przez Polskę traktatu w St. Germain, zniesienie sekwestrów jest nieaktualne, oświadczył, iż skłonny jest przeprowadzać zwolnienia z pod sekwestru pod warunkami poniższymi:

1) Wszelkie prośby o zwolnienie z pod sekwestru papierów wartościowych etc. w Anglji muszą być przedstawione osobiście przez właścicieli lub za pośrednictwem upełnomocnionych przez nich adwokatów i adresowane, jeżeli chodzi o polaków, b. obywateli austrjackich lub węgierskich, do „Departament for the Administration of Austroin Property", jeżeli zaś chodzi o obywateli niemieckich — do „Public Truste Office" w Londynie.

2) Przesyłając podanie, należy wymienić, o jakie papiery wartościowe lub inne walory chodzi, należy pozatem podać wszystkie szczegóły, mogące ułatwić odnalezienie odnośnych walorów, np. nazwę banku. Wreszcie należy przesłać dowody prawa własności co do zasekwestrowanych walorów, oraz w miarę możności załączyć dokumenty, listy itd. wyjaśniające sprawę.

3) Petent musi przedstawić certyfikat obywatelstwa polskiego, wystawiony przez min. spr. wewnętrznych w Warszawie.

4) Prośby, wniesione po 16 stycznia r. b., będą uwzględniane jedynie na skutek interwencji poselstwa polskiego w Londynie.

Dom św. Józefa w Bydgoszczy.

Od sierpnia 1921 r. istnieje w mieście Bydgoszczy Dom świętego Józefa dla synów obrońców Ojczyzny im. gen. Józefa Hallera, którego założycielami byli p. generał Haller i obecny dyrektor tego domu, ks. Z. Rydlewski, b. kapelan armji gen. Hallera.

Wielkie są potrzeby, jakich wymaga utrzymanie takiego Domu. Na to trzeba pomocy naszego społeczeństwa polskiego, ale społeczeństwo polskie zapomina o obietnicach, jakie dało żołnierzom polskim, odchodzącym na front.

Zdaje mi się, że uśpione dotychczas uczucia społeczeństwa polskiego wzbudzą się do czynu i poczuwając się do obietnic względem naszych poległych obrońców Ojczyzny zechcą danego słowa dotrzymać, starając się w każdej chwili iść z pomocą pozostałym dzieciom naszych poległych bohaterów.

W celu niesienia pomocy synom obrońców ojczyzny wydany został pamiętnik czwartego pułku strzelców armji generała Hallera, który zostanie rozsprzedawany przez kolporterów w całej Polsce. Spodziewać się należy, że wśród społeczeństwa polskiego nie znajdzie się nikt, ktoby odmówił z swej strony poparcia.

Bohaterowie nasi, którzy nieśli swe zdrowie i życie w ofierze dla Matki-Polski, na wdzięczność ze strony społeczeństwa prawdziwie zasłużyli.

Komunizm w Polsce.

MOSKWA, 23 maja (Polpress). „Resta" komunikuje via Berlin, że na odbytem w Warszawie 3 zjeździe polskiej partji komunistycznej, ustalone zostało wzmaganie się komunistycznych organizacji i rozszerzenie wpływów komunistycznych wśród robotników.

Zjazd przyłączył się do rezolucji Kominterna o wspólnem froncie. Na zjeździe wybrany został centralny komitet wykonawczy partji.

Bieg okrężny „Głosu Polskiego".

Odbędzie się on w dniu 4 czerwca (pierwszy dzień Zielonych Świąt) o godzinie 12-ej w południe pod protektoratem Polskiego Związku Lekko-Atletycznego. Srebrny puhar dla zwycięzcy. Honorowe żetony dla najlepszych zawodników.

Pragnąc przyczynić się do rozwoju sportu lekkoatletycznego i zainteresować nim szersze warstwy społeczeństwa, a w pierwszym rzędzie młodzieży, redakcja „Głosu Polskiego", w porozumieniu i za zezwoleniem Polskiego Związku Lekko-Atletycznego, organizuje w Łodzi w pierwszy dzień Zielonych Świąt

bieg okrężny ulicami miasta.

Nim podamy bliższe szczegóły o biegu tym, którego zalegalizowanie ze strony komisarjatu rządu na m. Łódź już nastąpiło, ogłaszamy poniżej regulamin biegu, zatwierdzony przez Pol. Zw. Lek. Atletyczny.

Termin zapisów, które należy kierować piśmiennie do redakcji „Głosu Polskiego" (Łódź, Piotrkowska 106) do działu sportowego, upływa w dniu 31 maja o godzinie 7-ej wieczorem.

Regulamin biegu okrężnego:

1) Bieg Okrężny „Głosu Polskiego" organizowany pod protektoratem P. Z. L. A. odbywa się corocznie w pierwszy dzień Zielonych Świąt o godz. 12 w południe.

2) Bieg ten dostępny jest dla wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, wyłączając zawodowców.

3) Bieg zaczyna się i kończy przed lokalem redakcji „Głosu Polskiego" przy ul. Piotrkowskiej Nr. 106 w Łodzi.

4) Szlak biegu jest następujący: Piotrkowska, Ewangielicka, Sienkiewicza, Przejazd, Kilińskiego, Dzielna, Piotrkowska — okrążenie chodnikiem Placu Wolności, z powrotem Piotrkowską i obejmuje 4990 metrów.

W razie zmiany lokalu redakcyjnego, lub ewentualnego ulepszenia bruków na bocznych ulicach może nastąpić odpowiednia zmiana szlaku.

5) Cała przestrzeń biegu podzielona jest na trzy etapy; wyłącznie w celu skontrolowania kolejności biegnących zawodników na każdym punkcie kontroli znajduje się czołowniczy — kontroler i łącznikowy. Czasy na punktach kontroli nie są notowane.

6) Każdy zawodnik musi być ubrany w kostjum lekkoatletyczny t. zn. koszulkę, krótkie spodenki dowolnych barw i pantofle.

7) Biegnącym towarzyszą kontrolerzy, którzy mają prawo stawiania do komisji sędziowskiej wniosków o zdyskwalifikowanie danego zawodnika.

8) Inne prawidła dla biegnących określa regulamin P. Z. L. A.

9) Pierwszy przerywający taśmę na mecie zawodnik, zdobywa puhar srebrny ofiarowany przez redakcję „Głosu Polskiego".

10) Puhar ten staje się własnością zawodnika, o ile zawodnik wygra go trzykrotnie, nie koniecznie w 3-ch kolejnych biegach.

11) Pierwsi przybywający do mety zawodnicy otrzymują pamiątkowe żetony. Ilość żetonów wynosi: przy minimalnej liczbie zawodników 25-ciu — 6, w razie mniejszej ilości zawodników: do 14 włącznie — 3, od 15 — 19 włącznie — 4, od 20 — 24 włącznie — 5.

12) Przed biegiem każdy zawodnik musi być zbadany przez doktora, który decyduje o jego zdolności odbycia biegu.

Po przybyciu do mety musi się odbyć powtórne badanie każdego zawodnika.

Z kuźni praw.

Komisja spraw zagranicznych rozpoczęła dziś rozpatrywanie **umowy polsko-niemieckiej w sprawie G. Śląska.** Z ramienia rządu referował poseł Drożyński i poseł Seyda. Rozpatrzono część umowy, traktującą o postanowieniach ogólnych, o obywatelach i ochronie mniejszości, oraz o zamieszkaniu. Dalszy ciąg dyskusji jutro o godz. 9 i pół rano. Przyjąć należy, że umowa wkrótce wejdzie pod obrady plenum sejmowego.

Na posiedzeniu ujawniła się rozbieżność pomiędzy p. Marjanem Seydą a posłem Korfantym. Rozbieżność ta zwróciła na siebie uwagę wszystkich obecnych posłów. Widziano w niej zapowiedź, że na przyszłych wyborach poseł Korfanty nie pójdzie w jednym szeregu ze swymi sejmowymi przyjaciółmi.

Komisja prawnicza rozpatrywała **art. 10 ustawy o ochronie lokatorów.** Artykuł ten traktuje o prawie wymówienia mieszkania przez właściciela/ nieruchomości, w tym wypadku, o ile sam właściciel potrzebuje go dla siebie. Postanowiono sprawę przyjęcia artykułu 10 przekazać podkomisji.

Na wspólnem posiedzeniu komisji ochrony pracy i prawniczej przyjęto projekt ustawy w przedmiocie zniesienia ustawy niemieckiej o sądach przemysłowych i kupieckich. Referował poseł Bregiński.

Komisja wojskowa przystąpiła m. in. do dyskusji nad art. 65 ustawy **o powszechnym obowiązku służby wojskowej.** Artykuł ten traktuje o urlopach dla poborowych. Postanowiono przekazać rozpatrzenie tego artykułu podkomisji już poprzednio powołanej dla omówienia artykułów o ulgach w pełnieniu służby.

Komisja skarbowo-budżetowa rozpoczęła **obrady nad preliminarzem budżetowym izby najwyższej kontroli państwa.** Referował poseł Kaczyński. Wedle preliminarza wydatki zwyczajne mają sięgać 682.685.265 marek, wydatki nadzwyczajne 23.310.000 marek. Referent proponuje podniesienie kredytu na ukończenie budowy gmachu dla izby kontroli w Kielcach o 63.840.000 mk. Na zapytania poszczególnych posłów dawał wyczerpujące wyjaśnienia prezes najwyższej izby kontroli państwa p. Żarnowski, poczem przyjęto rezolucję posła Raucha, wzywającą najwyższą izbę kontroli do przedstawienia w najbliższym czasie sprawozdania ze swej działalności. Wreszcie uchwalono proponowaną przez referenta zmianę w budżecie. Ostatecznie preliminarz budżetowy został całkowicie przyjęty.

Z dnia na dzień.

Na progu życia.

Jaki rodzaj wychowania dać najlepiej młodej panience?—zapytuje pewna troskliwa matka.—Czy pokazać jej życie w całej nagiej rzeczywistości, czy też ukrywać przed nią prawdziwe jego oblicze? W pierwszym wypadku dusza jej wyzuta zostanie z ideału, będzie pozbawiona wiary i poezji. W drugim wypadku pozostawi się ją w nieświadomości, bez ochrony wobec okrutności losu.

Jest to zagadnienie niezmiernie ciekawe, które oddawna niepokoi przezornych wychowawców i troskliwych rodziców.

A jednak należy się zapytać, czy trudność jest doprawdy tak wielka i czy od takiego lub innego jej rozwiązania zależy przyszłość dziewczęcia.

Znam młode panienki, które obdarzano najhojniej jasnowidzącemi ostrzeżeniami, a które mimo to w ciągu swego krótkiego życia przeszły cały szereg najokrutniejszych rozczarowań i w dalszym ciągu posiadają duszę nieuleczalnie łatwowierną i naiwną.

A znam znów inne, które były zazdrośnie strzeżone i zamknięte w wieży z kości słoniowej, a mimo to potrafiły zawsze się z niej wymknąć.

I jest najprawdziwsza prawda, że nigdy nie wiemy, o czem śnią młode panienki.

ach.

Wyścigi konne.

—o—

Wyniki wczorajszych biegów.

Walne zwycięstwo naszych faworytów. W trzech biegach — pierwsze i drugie miejsca według naszych przepowiedni. Z dwuch biegów nasi faworyci wycofani.

Gonitwa I. Dystans 2100 metrów. 1) Nida walcoverem.

Gonitwa II. Dystans 2100 metrów. 1) „Victoria" stada Chorzelów, 2) „Flor Fina" Wolańskiego. Totalizator 21.

Gonitwa III. Gentlemeński, płoty. Dystans 2400 mtr. 1) „Bandura" (nasz faworyt) Butkiewicza, 2) „Ipsos" (nasz faworyt) Olszowskiego. Total. 34.

Gonitwa IV. Dystans 1600 metrów. 1) „Herson" (nasz faworyt) Towarnickiego, 2) „Azamat" Ostaszewskiego, 3) „Odsibka" Kronenberga. Totalizator 78, francuski [illegible].

Gonitwa [illegible] Dystans 2200 metrów. 1) „Dragoner" hr. Morstina, 2) „Ona" bar. Kronenberga, 3) „Dornach" Róga. Total. 89, francuski 51,46.

Gonitwa VI Dystans 1600 metrów. 1) „Air Marchall" (nasz faworyt) Towarnickiego, 2) „Admirable" (nasz faworyt) Róga, 3) „Newa" Olszowskiego. Totalizator 33.

Równouprawnienie.

Idąc za postępem, Szwecja też uchwaliła prawo, dające kobietom możność zasiadania w parlamencie. Oczekiwano więc z natężoną uwagą pierwszego występu posła kobiety na trybunie parlamentarnej.

Występ ten jest już dziełem dokonanem i całą Szwecję ogarnęła wesołość od Ystadt do Haparandy.

Oto, posłanka miasta Gotenburga, pani Thüring, wysłała do dyrektora szwedzkich kolei państwowych pismo, świadczące, że nie waha się poruszać kwestji drażliwych. Przekład listu tego brzmi, jak następuje:

„Obecnie, gdy kobiety posiadają prawo wyborcze, a pozatem wszystko jest czynione, aby zapewnić im równouprawnienie z mężczyznami, należy uważać słusznie za upośledzenie, że my, kobiety, musimy płacić za wstęp do ubikacji tualetowych na stacjach kolejowych, gdy tymczasem mężczyźni wchodzą i wychodzą z oddziałów „dla mężczyzn" zupełnie bezpłatnie. Uważam zatem, że należy coś uczynić, aby i oddziały „dla dam" były dla wszystkich kobiet bezpłatne".

Łódź.

Strejk bankowców.

W dniu 22 b. m. odbyło się ogólne zebranie związku zaw. prac. bankowych w Łodzi.

Między innemi przemawiali: pp. Dabulewicz, prezes związku zarządu głównego zw. zaw. prac. bankowych Rzplitej polskiej, Krakowski, członek tegoż zarządu, oraz p. Harasz, poseł na sejm ustawodawczy.

W przemówieniach podkreślono, iż pracownik bankowy dorósł do poziomu, by o swoich sprawach nietylko jego chlebodawca, lecz i on decydować miał prawo. Solidarność, wykazana przez bankowców łódzkich, służyć może za wzór dla innych zrzeszeń inteligencji pracującej, której dotychczas odmawiano prawa zrzeszania się w związki zawodowe. Stwierdzono, iż **związkowi banków chodzi głównie o nieuznanie de jure i de facto związku zawodowego, jako takiego.**

Przeciw wszelkim tego rodzaju zakusom związku banków zaprotestowano kategorycznie, gdyż w państwie demokratycznem, jakiem jest Polska, prawo zrzeszania się przysługuje wszystkim pracującym w równej mierze.

Zaznaczono raz jeszcze, iż **związek prac. bankowych nigdy nie uchylał się od pertraktacji,** rozumiejąc, iż tylko na tej drodze może nastąpić zlikwidowanie instniejącego zatargu. Łódzki oddział związku banków, stwierdzając zależność swą od centrali tegoż w Warszawie, ustawicznie nie dopuszcza możliwości porozumienia przez odmowę pertraktowania w celu zawarcia umowy, paraliżując dobre chęci pracowników bankowych.

Postanowiono zatem w razie nie dojścia do skutku porozumienia na miejscu, **przenieść akcję na grunt warszawski.** W tym celu uchwalono wezwać zarząd główny do poczynienia odpowiednich kroków. Poseł Harasz przyrzekł również **pośrednictwo w kołach sejmowych i rządowych.**

By raz jeszcze stwierdzić gotowość do jaknajszybszego załatwienia zatargu, przynoszącego szkody przemysłowi łódzkiemu, **przyjęto zaproponowane pośrednictwo grupy radnych m. Łodzi.** (bip)

Wiadomości bieżące.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Przeważnie pogodnie, ciepło.

Wobec tego, że w rozkładzie ciśnienia nie było żadnej większej zmiany utrzymała się w ciągu dnia wczorajszego w Polsce (jak i w całej Europie, z wyjątkiem dalekiej północy) ładna, bezchmurna i ciepła pogoda. Temperatury o godz. 9-ej rano wynosiły od 14 stopni (Lwów) do 25 stopni (Poznań).

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 22 stopnie, najniższa 8 stopni.

Przedłużenie terminu składania opcji.

Dnia 18 marca minął termin zgłaszania opcji na rzecz Polski, przewidziany przez traktat ryski. Jak się dowiadujemy, na podstawie porozumienia między rządem polskim i sowieckim sprawa opcji ma być przedłużona jeszcze o rok.

Reorganizacja pomocy dla inwalidów.

Na podstawie rozkazu ministerstwa spraw wojskowych, wydanego w porozumieniu z min. pracy i opieki społ., zgodnie z ustawą z dnia 18 marca 1921 roku o zaopatrzeniu inwalidów wojskowych i ich rodzin, oraz o zaopatrzeniu rodzin po poległych i zmarłych, których śmierć znajduje się w związku przyczynowym ze służbą wojskową, zostały przekazane wydziałowi pracy i opieki społ. urzędu wojewódzkiego w Łodzi agendy i instytucje opieki społecznej nad inwalidami, które dotychczas znajdowały się pod zarządem władz wojskowych. Mianowicie zostały przekazane: Wydział pośrednictwa pracy i wydział zrzeszenia przy okr. ekspoz. S. O. nad inwalidami wojsk., likwidacji w Łodzi, oraz zakłady przemysłowo-redukacyjne inwal. woj. w Piotrkowie, warsztaty szkolenia inwal. wojsk. w Łodzi i ochronki dla dzieci inwal. wojsk. w Łodzi i Piotrkowie.

Budowa szkół.

Wczoraj przed południem w kuratorjum szkolnem odbyło się zebranie w sprawie budowy szkół.

W zebraniu brali udział przedstawiciele kuratorjum, magistratu i inspektorjatu szkolnego. Obecnym był również przedstawiciel ministerstwa oświaty p. Bromirski.

Na wstępie postanowiono **rozpocząć budowę gmachu szkolnego przy ul. Drewnowskiej i sześciu mniej kosztownych budynków szkolnych, głównie w dzielnicy staromiejskiej.**

Przedstawiciel ministerstwa oświaty przyrzekł wyjednać u rządu kredyt na budowę szkół w wysokości 200 miljonów marek.

Szkolnictwo w powiecie.

Na posiedzeniu w dniu 20 b.m. rada szkolna powiatowa wybrała zastępce przewodniczącego rady p. Swiercza, burmistrza m. Zgierza.

Po rozpatrzeniu podania dozoru szkolnego gminy Rszew, w sprawie budowy gmachu 7-kl. publ. szk. powsz. w Konstantynowie, uznano konieczność budowy tego gmachu. Budowa ma być rozpoczęta jeszcze w b. r.

Rozpatrywano sprawę przymusu szkolnego tych dzieci, które są zapisane do szkół. Dozory szkolne na rodziców, nieregularnie posyłających dzieci do szkół, nałożyły w roku 1921 w pierwszym kwartale 1922 r. grzywien szkolnych na ogólną sumę 395.245 mk., gdy tymczasem urzędy gminne w tymże czasie ściągnęły tylko grzywien na sumę 184.980 mk., pozostało więc do ściągnięcia 210.265 mk. Uznano że wójtowie zbyt opieszali są w ściąganiu kar. Były takie wypadki, że wójt zaczął ściągać kary dopiero w ub. miesiącu. Postanowiono zwrócić się do wydziału powiatowego, aby ten wydał jaknajenergiczniejsze rozporządzenie, polecając wójtom ściągać kary zaraz po otrzymaniu wykazów z dozoru szkolnego.

Postanowiono w gminach: Brużyca, Brus, Rszew, Chojny, Gospodarz i Górki przelać 50 proc. sum przewidzianych w budżetach gminnych na pomoce naukowe i na instytucję lekarzy szkolnych. Lekarze ci rozpoczną swe czynności od nowego roku szkolnego 1922-23.

Fundusze szkolne w szkołach 1, 2 i 3-kl. postanowiono doręczać opiekom szkolnym na utrzymanie czystości w szkołach, zaś w pozostałych kierownikom szkół.

Udzielono pożyczki zwrotowej jednemu z nauczycieli w sumie 100 tys. mk. na leczenie żony, innej zaś nauczycielce, zagrożonej suchotami, 70 tys. mk zapomogi.

Echa zatargu z nauczycielstwem szkół powszechnych

Przed dwoma miesiącami magistrat m. Łodzi zwrócił się do związku nauczycielstwa szkół powszechnych z protestem przeciwko zachowaniu się nauczycielstwa na galerji podczas obrad rady miejskiej, w sprawie podwyższenia dodatku dobrowolnego dla nauczycielstwa.

W odpowiedzi na to magistrat otrzymał list od tegoż związku, w którym zarząd główny zaznacza że na galerji w czasie obrad znajdowało się nietylko nauczycielstwo szkół powszechnych, ale również i przygodni goście, wobec czego związek za rzucane pod adresem rady miejskiej słowa odpowiedzialności ponosić nie może.

Zarząd główny związku nauczycielstwa stwierdza dobrowolnie, że Łódź w dziedzinie szkolnictwa i asygnowania dobrowolnych dodatków dla nauczycielstwa jest wzorem dla innych miast i wyraża nadzieję, że przykry incydent pomiędzy magistratem a nauczycielstwem zostanie załagodzony pomyślnie dla obydwóch stron.

Zarząd główny podkreśla również, że nauczycielstwo nie występuje nigdy z pobudek partyjnych przeciwko magistratowi, z którym zawsze działało w zgodnej współpracy.

Powyższe oświadczenie zarządu głównego magistrat przyjął do zatwierdzającej wiadomości.

O boiska dla młodzieży szkolnej.

Pod przewodnictwem dyrektora Idzikowskiego odbyło się posiedzenie dyrektorów szkół średnich i nauczycieli gimnastyki. Omawiano sprawę urządzenia w Łodzi większej ilości boisk i kąpielisk dla młodzieży szkół średnich.

Ponieważ urządzenie boisk pociągnie za sobą znaczne wydatki, zaś na pomoc rządu, względnie samorządu, liczyć nie można, **zebrani postanowili zająć się zebraniem odpowiednich funduszów.**

W tym celu w dniu 15 czerwca odbędzie się w parku ks. Poniatowskiego święto sportowe z programem gimnastyczno-sportowym.

Magistrat przystąpił już do urządzenia placów dla gier i zabaw w parku kolejowym, parku Poniatowskiego i w Źródliskach.

Złapany lichwiarz letniskowy.

Starosta warszawski na skutek wniesionej doń skargi skazał administracyjnie Maurycego Fuchsa, właściciela willi w Józefowie za wyznaczenie lichwiarskiej ceny za letnisko, na 1 miesiąc bezwzględnego aresztu i 500 tysięcy marek grzywny.

Fuchs tyleż właśnie zażądał za *trzy pokoje* na sezon *trzymiesięczny.*

O ile sąd, do którego malkontent Fuchs się odwołuje, nie uchyli wyroku starosty, to nieszczęsny Maurycy zapłaci za jeden pokój na Pawiaku na miesiąc tyle właśnie, ile sam od swych lokatorów zażądał.

Występy operetki warszawskiej.

Goszcząca w teatrze „Scala" warszawska operetka „Nowości" zakańcza już swą gościnę w Łodzi. Wszystkie spektakle dotychczasowe cieszyły się wielkiem i zasłużonem powodzeniem. Zarówno pani Messal, jak Elna Gistedt czarowały publiczność wdziękiem swym, śpiewem i talentem.

W dniu wczorajszym szła „Gwiazda filmu" operetka w 3-ch aktach Walters Kollo z panną Gistedt, primadonną operetki szwedzkiej, śpiewającej partję swą po szwedzku. Lekkość i słodycz miłego głosu z dalekich krajów północnych podbijała publiczność, zapełniającą teatr aż po ostatnie miejsce.

Dzielnie sekundował pannie Gistedt pozostały zespół, a w pierwszym rzędzie pp. Krzewiński, Sendecki, Manowska, Rotowska, Kierski i Morozowicz.

Dziś na przedostatnim występie operetki powtórzona będzie „Gwiazda filmu".

Wielka loterja fantowa.

Dnia 28 maja, w ostatnim dniu „tygodnia Czerwonego Krzyża", urządzoną zostanie w parku Poniatowskiego wielka tombola.

Śród fantów będą m. in. do wygrania: krowa, koza, prosię, klatka z kurami, worek mąki, skóry na buty, kupony na garnitury męskie, damskie kostjumy, suknie, bluzki i t. p., różne rzeczy z galanterji, z kosmetyki i inne wartościowe fanty.

Bilety do nabycia w biurze Czerwon. Krzyża (Piotrkowska 96), w sklepach W. P. Dietla (Piotrkowska 157), Ostrowskiego (Piotrkowska 55), Wolskiego (Piotrkowska 3), w „Promieniu" (Piotrkowska 81).

Społeczeństwo dziecięce.

Na powyższy temat wygłosi w sobotę w sali filharmonji odczyt Janusz Korczak. Zarówno osoba prelegenta, jak i temat odczytu wzbudziły wielkie zainteresowanie wśród ogółu ludności naszego miasta.

Pożar fabryki waty.

Wczoraj o godz. 8-ej rano wybuchł pożar w fabryce waty przy ul. Podrzecznej № 10. Na ratunek pośpieszyły I i II oddziały straży ogniowej Akcja ratunkowa trwała blisko 4 godziny. Fabryka spłonęła doszczętnie Straty miljonowe.

Wypadki.

Orgje samochodowe Onegdaj o godzinie 12 i pół w południe samochód elektrowni łódzkiej, kierowany przez Stanisława Jarzębskiego, najechał przed domem № 18 przy ul. Piotrkowskiej na przechodzącego Majera Lindera (Zachodnia 25). Poturbowanego Lindera odwieziono do komisarjatu, a następnie po spisaniu protokułu do lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 17. (bip)

Sprawy robotnicze.

Zakończenie strejku w piekarniach chrześcijańskich.

Dnia 23 b. m. odbyła się konferencja związków zawodowych robotników piekarskich z urzędem starszych cechu majstrów piekarskich, zwołana z inicjatywy tego ostatniego, na której

zawarta została umowa, likwidująca strejk

na następujących warunkach:

Robotnicy otrzymują 70 proc. podwyżki

od dnia 15-go b. m. Dni strejkowe są płatne. Łamistrejki zostają usunięci od pracy.

Majstrowie żydowscy na konferencję nie przybyli. — Zebranie strejkujących, jakie się odbyło po konferencji, *zatwierdziło umowę i przyjęło następującą rezolucję:*

„Zgromadzeni robotnicy piekarscy, chrześcijanie i żydzi, postanawiają zatwierdzić umowę, jaką delegacja zawarła z cechem i na tych warunkach powrócić do pracy.

Zgromadzeni stawiają

pod pręgierz opinji robotniczej haniebne postępowanie paskujących majstrów żydowskich

i nawołują robotników żydowskich do solidarnej postawy, przyczem postanawiają w razie przeciągnięcia się strejku do niedzieli przystąpić do solidarnego strejku".

Ruch strejkowy.

r Swego czasu należący do związków klasowych robotnicy przemysłu wstążkowego, wystąpili ze związku i utworzyli związek zawodowy robotnic i robotnic przemysłu wstążkowego rzeczypospolitej polskiej.

Przy pierwszych normowaniach płac ustanowiono, że tkacz na warsztatach wstążkowych zarabiać będzie o 37 i pół proc. więcej, niż tkacz kortowy.

Gdy robotnicy przemysłu włókienniczego otrzymali ostatnią podwyżkę, robotnicy przemysłu wstążkowego w akcji tej udziału nie wzięli, lecz następnie wystawili żądania podwyżki o 80 proc.

W sprawie tej odbyły się cztery konferencje z przedstawicielami przemysłu. Na ostatniej wczorajszej konferencji **przemysłowcy zgodzili się na podwyżkę w wysokości 30 proc.,** lecz robotnicy na to się nie zgodzili, redukując swe żądania do 50 proc.

Ponieważ do zgody nie doszło, fabryki wstążek z dniem wczorajszym stanęły. (bip).

* * *

r W tkalni mechanicznej B-ci Bornsztajn zastrejkowali robotnicy na tle żądań ekonomicznych.

* * *

W dalszym ciągu trwa strejk stolarzy, którzy **żądają 50 proc. podwyżki.** Pracodawcy dotychczas ofiarowują **tylko 15 proc.**

GAZETA HANDLOWA

„GŁOS POLSKI" Łódź 24 maja 1922 r

Problemy kolejowe.

Prace kongresu rzymskiego.

Podczas zakończenia zjazdu rzymskiego delegaci zgodnie uznali, że podjęcie na nowo zjazdów międzynarodowych po 12 letniej przerwie jest w całej pełni usprawiedliwione.

Ci, którzy są w stanie ocenić wykonaną pracę z właściwego punktu widzenia, są przekonani, że wspólne rozważanie ogólnych problemantów przez ludzi, pracujących w kolejnictwie licznych krajów, spełniło z pożytkiem swe zadanie. Nietylko dlatego, że dyskusja nad referatami, dotyczącymi różnorodnych tematów, zamieszczonych w programie kongresu, wydobyła na jaw bogactwo faktów, zaczerpniętych z doświadczenia i wskazała, w jakim kierunku ma się rozwijać sprawa transportu kolejowego, co samo w sobie jest cennym wynikiem.

Doniosłość kongresu ujawniła się — bardziej może, niż w rozprawach formalnych — w nieoficjalnej wymianie zdań. Do tej ostatniej co dzień zdarzała się sposobność poza salami zjazdowemi w warunkach takiej swobody, jaka się nie da pogodzić z publicznem wygłaszaniem poglądów lub obroną pewnej polityki.

Naczelni kierownicy, inżynierowie i pracownicy w dziale transportu towarów i ruchu pasażerskiego mogli spojrzeć na specjalne problematy pod naszem kątem widzenia i przystąpić do rozwiązywania takowych ze świeżą otuchą, rozszerzywszy swój pogląd na całokształt zagadnienia.

Oczywiście zwrócono uwagę na międzynarodową rolę dróg żelaznych, na udział tychże w popieraniu stosunków handlowych i społecznych, przyczem kongres zastanawiał się nad znalezieniem metody, któraby uprościła przekraczanie granic przez pasażerów i przez towary.

Warunki powojenne wywołały potrzebę nałożenia nieco krępujących przepisów, jednakże uważano, że procedura celna i paszportowa mogłaby być obecnie uproszczona w większości wypadków bez wszelkiego ryzyka. Kongres wyłonił ostatecznie wniosek, że na wszystkich granicach powinny być ustanowione wspólne urzędy celne.

Opłaty kolejowe.

Wymiana zdań w kwestji nakładania opłat za przewóz towarów wyjaśniła, że nadal muszą pozostać w mocy rozmaite systemy. Zachodzą tu różnice praktyczne między kontynentem, St. Zjednoczonymi z Kanadą a W. Brytanją wskutek tego, że administracje dróg żelaznych w tych krajach muszą dostosowywać metody i opłaty do wymagań przemysłu i handlu.

Czynione są wysiłki w kierunku takich reform, któreby ograniczyły koszty funkcjonowania kolei bez uszczerbku dla ich sprawności, ale szczerze uznano zasadę, że koleje powinny służyć handlowi powszechnemu, a nie uzależniać go od siebie. We wszystkich krajach będą czynione próby zmniejszenia kosztów przewozu przez użycie wagonów o większej pojemności. Osiągnięcie oszczędności przy przewożeniu pasażerów i towarów jest oczekiwane na drodze szerszego stosowania trakcji elektrycznej.

Rozprawy w tej dziedzinie operacji kolejowych wykazały wiele rozsądku w tem, że nie kusiły się o ostateczne sformułowanie zasad dotyczących praktycznej działalności. Stosowanie ogólnego systemu i ujednostajnienie urządzeń w granicach jednego państwa jest uważane za pożądane, ale wszyscy uznają, że wybór systemu musi zależeć od warunków, w jakich się znajduje gospodarka kolejowa w różnych krajach.

Gdy rezultaty doświadczenia następnych pięciu lat zostaną ujawnione w Madrycie, wówczas będzie może możliwem wypracowanie zasad, ale w obecnej fazie rozwojowej — musi być dana swoboda działania tym, którzy podejmują problemat elektryfikacji, najważniejszy ze wszystkich czekających na rozwiązanie. Oczywiście lokomotywa parowa nie zostanie jeszcze usunięta do lamusu, a przedsięwzięcie próby powiększenia jej sprawności wobec konkurencji trakcji elektrycznej mogą bardzo poważnie wpłynąć na przedłużenie jej istnienia. Rywalizacja pary z elektrycznością powinnaby przynajmniej wpłynąć na obniżenie kosztów przewozu kolejowego.

Większość tematów, które były rozważane w Rzymie, została powierzona referentom do zbadania w różnych krajach.

Od jednednego kongresu do drugiego upływa pięć lat, ale badania i wymiana zdań odbywa się bez przerwy. (e).

Angielski rynek bawełniany.

Daje się zauważyć nieznaczne ożywienie na rynku bawełnianym angielskim, jednakże nie ma takiego napływu zamówień, jaki był przepowiadany, gdy zawierano umowę w kwestji płac. Zaznacza się powrót cen do równowagi. Obecnie różnica między ceną ofiarowaną, a żądaną jest niewielka, a nawet wówczas, gdy sprzedaż nie dochodzi do skutku. W dalszym ciągu Indje stanowią najlepszy rynek tak na gorsze towary, jak na drukowane i fantazyjne. Firmy, zaopatrujące najruchliwszy ośrodek — Kalkutę doszły już do tego, że same oznaczają ceny i bardzo przezornie dają zobowiązania co do terminu dostaw.

Stosunki handlowe z Chinami ucierpiały poważnie z powodu wojny domowej, ale właściwie interesy nie spowodowały strat, a tylko zostały opóźnione.

Ameryka południowa po długim okresie depresji wykazuje wznowioną działalność. Egipt, chociaż zajęty sprawami politycznemi, zakupił od początku roku bieżącego — w zestawieniu z odpowiednim okresem r. 1921 — blisko podwójną ilość towarów, a prawdopodobnie handel jeszcze się będzie rozszerzał. Według przewidywań, Egipt stanie się stopniowo ośrodkiem rozdzielczym dla Palestyny i Mezopotanji, w obu tych krajach konsumcja wyrobów bawełnianych była bardzo wysoka w przeszłości i prawdopodobnie będzie się powiększać. Wyroby bawełniane są tutaj niezbędnie potrzebne, a przy obecnym układzie warunków Lancashire jest jedynem źródłem, mogącem dostarczać ich w dostatecznej ilości.

Uczestnicy giełdy manschesterskiej zastanawiają się nad tem, dlaczego, pomimo wielkiego napływu zapytań, zamówienia nie pojawiają się tak licznie, jakby można się spodziewać. Prawdopodobnie kupcy się przekonali, że nie należy przewidywać wzrostu cen i że będzie można nabywać potrzebne towary w każdym czasie po cenach takich, jak obecne. Zamówienia stałyby się liczniejsze, gdyby się pojawiły oznaki zwyżki wskutek złych wiadomości o nowych zbiorach, lub z innych powodów. Obecna sytuacja nie jest pomyślna dla przędzalników i fabrykantów, aby mogli oni narzucić podniesienie cen. Nawet, gdy się zdarzają dni stosunkowo dobre, to i wtedy popyt nie dorówna przedwojennemu. Pracujący w przemyśle bawełnianym wiedzą najlepiej, że świat jest obecnie znacznie uboższy, niż był w 1914 roku.

Zwraca uwagę fakt, że znaczne ilości sukna surowego w dalszym ciągu są wysyłane do Szwajcarji. Jest to spowodowane tem, że w Szwajcarji drukarze, farbiarze i blicharze zadawalają się mniejszym zarobkiem, niż ich dobrze zorganizowani współzawodnicy angielscy.

Rynek pieniężny.

—o—

Giełda warszawska.

W dniu wczorajszym na warszawskim zebraniu giełdowym tendencja dla walut i dewiz, z wyjątkiem marki niemieckiej, zwyżkowa.

W dziedzinie papierów dywidendowych i publicznych nastrój ospały. — Tranzakcji dokonywano niewiele po kursach niezmienionych.

Gotówka.

Dolary Stan. Zjedn. 4110—4120
Marki niem. 13.45.
Funty 18300.
Korony czeskie 79.75

Czeki i wpłaty.

Belgja 341.50
Berlin 13.45
Gdańsk 13.45
Londyn 18350—18325.
Nowy Jork 4110.
Paryż 376.50
Praga 78.75
Szwajcarja 792.50
Wiedeń 42.75

Listy zastawne.

Miljonówka 1525—1475.
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 rubli 265.
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 marek 53.
6 proc. oblig. m. Warszawy 24 7.5
5 proc. poż. przezorn. 78—72.

Akcje.

Bank Dyskontowy 5400—5525.
Bank Handl. w Warsz. 4300—4275
Bank Kred. Warsz. 1-5 em. 3550—5450
6-ej emisji 32'0—3300.
Cukier 34500.
Węgiel 30250.
Drzewo 1650
Lilpop 3600.
Ostrowiec 7500.
Żyrardów 70000
Starachowice 5750—5625.
Rudzki 2450.
Borkowski 1575.
Bracia Jabłkowscy 1850
Polska nafta 2000—1985
Bednawski 3500

Ceduła giełdy pieniężnej w Łodzi.

Łódź, 23 maja.

Dolary St. Zjednoczonych (got.) — w placeniu 4100, w żądaniu 4130.

Dolary St. Zjedn. (czeki) w placeniu 4090, w żądaniu 4130.

Franki belg. (czeki) — w płac. 340, w żądaniu 343.50.

Franki franc. (czeki) — w płac. 373 w żądaniu 376.50.

Funty angiel. (got.) — w płac. 18300, w żądaniu 18350.

Funty angielskie (czeki) — w placeniu 18.250, w żądaniu 18.400.

Kor. austr. (czeki) — w płac. 0.42.50, w żądaniu 0.43.50.

Korony czeskie (got.) — w płac. 79, w żądaniu 80.

Kor. czeskie (czeki) — w płac 78.50, w żądaniu 79.

Marki niemieckie (got.) — w placeniu 13.40, w żądaniu 13.60

Marki niemieckie (czeki) — w placeniu 13.30, w żądaniu 13.60.

5 proc listy zastawne m. Łodzi — w płac. —, w żąd. 196.

6 proc. obligacje m. Łodzi — w płac. —, w żądaniu 86.

Miljonówka — w żąd. 1475, w pł. 1500.

Z czarnej giełdy warszawskiej.

Wczoraj na nieurzędowej giełdzie warszawskiej notowania były następujące:

Dolary 4100.
Franki 375.
Funty 18200.
Marki niem. 13.60.
Ruble złote 202(00.
Ruble srebrne 1240
Bilon srebrny 575.

Czarna giełda w Łodzi.

Wczorajsze notowania na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi wskazywały tendencję mocną dla walut Zachodu. Marka niemiecka stale. Obroty małe.

Kursy kształtowały się następująco:
Dolary 4100—4090.
Mk. niem. 13.50—13.45.
Berlin czeki 13.45—13.20.
Wiedeń czeki 0.43—0.42.
Franki franc. 372
Franki szwajc. 793—783.
Franki belg. 340.

Funty 18200.
Kor. austr. 0.46.
Korony czeskie 79.
Liry 215.
Leje rum. 25.
Miljonówki 1500—1525.

Z giełdy gdańskiej.

GDANSK, 25 maja. Dzisiejsza giełda wstępna wykazywała następujące kursy:

Marka polska 7.37 i pół—7.35, przekaz na Warszawę 7.37 i pół—7.35.
Dolary 305—304.
Funty szterl. 1380.

BASEN do PŁYWANIA

19 m.x9 m.

w zakładzie kąpielowym R. Bojtlera, Kilińskiego 120, róg Głównej ulicy czynny codziennie. Również poleca się wanny, **rusko-rzymskie łaźnie** i łaźnię II klasy. Od lipca b r. zostanie uruchomiony oddział hydropatyczny (kąpiele mineralne i elektryczne). Wszystkie oddziały również czynne i dla **pań**. Zakład całkowicie odświeżony. Kasa czynna codziennie od 9 rano do 8 wiecz. w piątki i soboty do 9-ej wiecz. Tramwaje № 4 i 10. 7278—1

W czwartek, 25 maia, o godz. 11 i pół w poł. odbędzie się **w Teatrze Miejskim**, Cegielniana № 63, **powtórzenie**

Popisu Szkoły Gimnastyki Rytmicznej

H. Paszke-Folakowej.

Program zawiera: technikę ciała, gimnastykę rytmiczną i tańce rytmiczne.

Szczegóły w programach.

Bilety do nabycia w Szkole, Piotrkowska 92, w podw., codziennie od 4—7. W dzień przedstawienia przy kasie teatru o godz. 10 rano. 7307—1

Towarzystwo Doraźnej Pomocy Lekarskiej
(Pogotowie Ratunkowe)

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

członków Towarzystwa odbędzie się dnia 6 czerwca r. b. o godz. 8 wiecz., w lokalu Pogotowia Ratunkowego Towarzystwa (ul. Gdańska 83) z porządkiem dziennym:

1) zagajenie i wybór przewodniczącego;
2) odczytanie protokułu Ogólnego Zebrania z dnia 22 czerwca 1920 r.,
3) sprawozdanie zarządu za 1920 i 1921 rok,
4) sprawa likwidacji Towarzystwa;
5) sprawa przekazania majątku Towarzystwa Gminie miejskiej Łódź na potrzeby dalszego prowadzenia instytucji;
6) wnioski członków i Zarządu — i
7) wybór Komisji likwidacyjnej i Komisji rewizyjnej.

Uprasza członków o przybycie i zawiadamia, że w razie nieprzybycia na to zebranie kompletu wymaganego przez statut Towarzystwa (§ 30), odbędzie się ono powtórnie dnia 20 czerwra o tej samej godzinie, w tymże lokalu i z tym samym porządkiem dziennym i, zgodnie z § 31 Statutu, będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków

297—1 **Zarząd.**

Długoletnia współpracowniczka gorsetów firmy BAROW w Warszawie **przyjmuje obstalunki** **Gorsetów** **najnowsz. fasonów,** poprawiam niedokładności w figurach oraz różnych biustonoszach.

Łódź, Kamienna Nr. 22. z poważaniem **Adela Kochańska.** 182—2

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi

66.—Bank Rzemieślniczy w Łodzi Spółdzielnia z odpowiedzialnością ograniczoną. Łódź, Południowa 4. Członkowie za zobowiązania spółdzielni odpowiadają dziesięciokrotnie od zadeklarowanego udziału. Celem spółdzielni jest podniesienie stanu gospodarczego i ekonomicznego swych członków. Udział członka wynosi 5000 mk. płatnych jednorazowo. Zarząd stanowią: Izydor Szwarcman, Marek Fajn, Leon Krakaner. a) czas trwania spółdzielni nieograniczony, b) wszystkie ogłoszenia spółdzielni winny być umieszczane w czasopiśmie „Głos Polski", c) zarząd składa się z 3-ch członków i 3-ch zastępców, wszelkiego rodzaju zobowiązania, pokwitowania i listy podpisują dwaj członkowie zarządu, e) rok obrachunkowy zgodny z kalendarzowym, f) likwidacja zgodnie z ustawą o spółdzielniach. 7315—1

Właścicielka magazynu gorsetów

Maison Caprice

z Warszawy

przyjechała do Łodzi Piotrkowska 117 m. 2, I p. front, z dużym wyborem gorsetów, pasków i staniczków z czem się poleca. 221—2

Szkoła Rzemieślniczo-Techniczna

T-wa Sz. Ośw. i Wiedzy Techn. wśród żydów

w Łodzi, **ul. Pomorska 46.**

Wydziały: tkacki, ślusarsko-mechaniczny i elektro-mechaniczny

Zapisy codziennie od godz. 10-ej do 12-ej.
Egzaminy wstępne 12-go czerwca r. b. 606—3

Kupuję meble, dywany, maszyny do szycia, futra, garderobę, sprzęty domowe płacę najwyższe ceny. Wajcman, Dzielna 19 w sklepie. 231—8

Marja Głogowska

poleca duży wybór **LETNICH KAPELUSZY.** Andrzeja № 29, parter, front. 7185—3

PORTFEL czarny zgubiono w niedzielę 21|V. Uprasza się o odesłanie dokumentów pod adr. Południowa 20, S. Łaski. 218—2

GERMANISTA

dyplom., studja zagr., kilkuletnia praktyka w szkole śr., przyjmie posadę. Zgłoszenia pod „Doktór fil." do „Głosu". 6990—8

Mieszkanie z 2 lub 3 pokoi z wygodami od 1 sierpnia poszukiwane. Oferty proszę składać Moniuszki 1 m. 11. 312—3

CIĘTE

bzy, buldeneże i kłącze georgiń

poleca W. SALWA, Ruda-Pabjanicka. 7236—2

Poszukuję dla mojej przyjaciółki, wdowy po wyższym urzędniku, lat 40, przystojnej, bezdzietnej, chrześcianki, wykształconej, posiadającej eleganckie 5-cio pokojowe mieszkanie, nowocześnie umeblowane, pragnącej poznać ze względu na brak znajomości, człowieka wykształconego na dobrem stanowisku w wieku lat 45 do 55 Cel matrymonjalny. Oferty pod: „N. N. 36" w Adm. „Głosu Polskiego". P. S. Na anonimy nie odpowiadam. 7062—3

Pierwszorzędny Magazyn Obuwia

Rekord najnowszych fasonów i trwałość solidnego wykonania to moja reklama. — duży wybór poleca — —

S. KOWALCZYK

Ceny przystępne. 7510—2 Cegielniana 25.

Wielki wybór towarów bawełnianych i wełnianych

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

po cenach fabrycznych

O. HAJNEMAN,

Ludwiki (Luizy) № 22. 7614—1

Mączka oraz **czekolada Nestléa** hurtowo i detalicznie, **Cacao** po marek 325 funt w najlepszym gatunku poleca firma

L. GLIK, Piotrkowska 98. 7268—1

8-kl. gimn. żeńskie

R. Konopczyńskiej - Sobolewskiej

Gdańska 90 (róg Andrzeja).

Egzaminy wstępne dla klas wstępnych dn. 26 maja o godz. 9 rano, do klas wyższych 7 czerwca. 7303-3

---

61 samochodów, 30 bryczek,

2000 klg. uprzęży, 14000 klg. podków, 2 lokomobile, 1 młocarnia, 77000 klg. starego obuwia, łożyska kotły i t. p. sprzeda „Demat" w drodze przetargu ustnego w Łodzi, ul. Emilji 10, dnia 29 maja 1922 r., o godz. 10-ej. Informacje i przepustki na obejrzenie materjałów tamże od 8-ej do 13-ej. Szczegóły patrz „Demobil 82". 306—2

DoPP. Członków T-wa „Linas-Hacedek!

Podajemy do wiadomości Pp. członków iż w lokalu T-wa „Linas-Hacedek" przy ul. Cegielnianej 58, odbywać się

cyklowe odczyty lekarzy

dla członków dyżurujących w Nocnem Pogotowiu Ratunkowem.

Uwaga: 1) Członkowie dyżurujący w Nocnem Pogotowiu Ratunkowem otrzymają specjalne zaproszenia na odczyty proszeni są o punktualne przybycie.

Uwaga: 2) Członkowie dyżujący którzy nie będą obecni na odczytach tracą swój mandat.

Uwaga: 3) Zwracamy uwagę członków, dla dyżujących będą wysłane każdorazowe imienne wezwanie.

Komitet Pogotowia

7294—1 przy Tow. „LINAS-HACEDEK".

Ważne dla krawców damskich i modystek.

Posiadam na składzie wielki wybór skór do przybierania kostjomów i kapeluszy damskich. **Sliwkowicz, Nowomiejska № 27.** 292—1

Nauczyciel rysunków

absolwent wiedeńskiej akademji sztuk pięknych z praktyką nauczycielską obejmie posadę w szkole średniej na rok szkolny 1922|3.

Łaskawe zgłoszenia: Juljusza № 15, m. 8. 7288—1

Magazyn okryć damskich

S. Alter Piotrkowska 68

poleca na sezon letni wielki wybór **palt damskich oraz dziecinnych najnowszych modeli angielskich i wiedeńskich** po cenach konkurencyjnych (od mk. 8.500 do 50.000) posiadamy również na składzie różną manufakturę oraz duży wybór towarów letnich, etaminy etc. 003-1

Prosimy nas odwiedzić

przed zakupem. Mamy jeszcze stare zapasy i sprzedajemy po tanich cenach.

Garnitury męzkie z dobrego materjalu 26.000 38.000.
Ulstry 32.000, 35.000.
Spodnie 7.500, 8.500.

W wielkim wyborze

Suknie etaminowe 8.500, 10.500.
„ **kretonowe** 5.100, 6.500.

Szmochel i Rozner, Łódź, Piotrk. 100 i filja 160. 6699—3

Wielki lokal przy ul. Nowomiejskiej

odpowiedni dla banku, domu ekspedycyjnego, lub dużego biura **jest do wynajęcia.**

Oferty proszę kierować do „Głosu Polskiego" sub. „Duży lokal". 293—1

Okazyjnie wagon meblowy

(duży, konny) może zabrać w stronę Sieradza **transport mebli** lub **towaru** 26—27 maja r. b. Wiadomość: Zakład Przewozowy R. Szafranowski, Piotrkowska 69. 284—1

Zawiadomienie!

Oferujemy bez zob. w większych ilościach ze składu do natychmiastowej dostawy:

Szczeliwa asbestowe suche, czyste I a.
Szczeliwa asbestowe grafit I a.
Szczeliwa konopne grafit niem. Ia.
taśmę do włazów asbestową I a.
pasy skórzane niem. I a. po cenach wyb. hurtownych, bezkonkurencyjnych.

Przy większym odbiorze udzielamy kredytów. Hurtownia pasów, szczeliw, węży etc. Biuro tech. „ZENIT" Sp. z og. odp. Kraków, ul. Szpitalna 7. 194—2

MASZYNY DO PISANIA

Continental, Mercedes, Underwood, Remington itp. Taśmy, kalka, reperacje. NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO **ADOLF GOLDBERG, ul. Andrzeja nr. 1.** 21—36

Instytucja handlowa **poszukuje zdolnych**

wykwalifikowanych pracowników

Oferty dla „I. K." do „Adm. „Głosu" 7197—2

DENTYSTA

Glik-Rogacka

Główna № 5

przyj. od 10—1 i 3—7. 302—2

Dr. med.

E. ZELIGSONOWA

ordynuje przez lato

w Ciechocinku

domek przy hotelu Milera. 6880—12

Dr. I. Silberstrom

Zielona 11.

Choroby skórne i weneryczne

Przyj. od 4—8. Niedziela od 9—2. Panie od 4—5 6110—15

Dr. Wł. Polakowski

ginekolog-akuszer

powrócił i wznowił przyjęcia od 4—6 przy ul.

Al. Kościuszki 53, m. 1. 663—10

Dr. med.

Braun

Południowa № 28.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

Przyj. od 10-1 5-8. Panie 4-

Dr. med.

H. BAKOWSKI

(starszy)

Choroby wewnętrzne i dzieci.

Zawadzka № 25.

Przyjm. od 4—6. 374-12

NA WYPŁATĘ:

etamina w kwiaty i gładka, towary damskie i męskie, firanki, płócienka oraz inne towary łokciowe. Kilińskiego 40 fr., II p., m. 10. 234—5

Dr. med.

Eychner Jakób

zdemobilizowany przyjmuje od g. 2 do 4

Aleja I Maja 16

Choroby wewnętrz. i dzieci

Pensjonat

T. RUBINSZTEJNOWEJ w Helenówku. Okupy (stacja Łask, willa p. Graua. Urocza, sucha i lesista miejscowość, pokoje słoneczne. Dla młodzieży opieka. Bliższe informacje codziennie do g. 3 pp., u p. Hanemanowej, Zawadzka № 16, m. 7, lub na miejscu. 319—2.

MASZYNY

do obróbki metali jak: tokarnie, wiertarki, szlifierki, gwinciarki, heblarki

Maszyny

do obróbki drzewa jak: traki, piły, strugarki, frezarki, wiertarki i t. p. Narzędzia dla przemysłu metalurgicznego i drzewnego, jakoteż wszelkie towary żelazne, wszystko z pierwszorzędnych fabryk po cenach przystępnych poleca ze składu

A. M. Kierski

S-ka z ogr. odp.

Lwów, ul. Kopernika 4.

Cenniki wysyła się na żądanie. 825—5

Fabryka maszyn rolniczych

z odlewnią i tartakiem na Pomorzu korzystnie do nabycia. Dokładnych informacji udziela piśmiennie lub osobiście T. Zwierzyński—Tuszyn. 7032—3

Klinika ginekologiczno-położnicza

należąca do spółki pod firmą „Drowie Druebin i Kaufman" w Łodzi, Benedykta 15|17 **zostanie sprzedana** w dniu 1 czerwca 1922 r., o g. 12 r. przez licytację. Likwidator sądowy **T. Kujawski,** Cegielniana № 91. 7048—2

Papier biały

do sprzedania na pudy i funty.

Wiadomość w administracji „Głosu Polskiego", Piotrkowska 106.

PRENUMERATA: Miesięcznie M. 800.—, Kwartalnie Mk. 2400.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 10.— miesięcznie. Prenumerata pocztą miesięcznie Mk. 900. Kwartalnie 2700.— Zagranicą Mk. 1500.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE 60 mk. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. NADESŁANE: przed tekstem 183 mk, w tekście 250 mk. po tekście 270 mk. za wiersz nonparelowy (str. 5 szpalt). NEKROLOGI: 100 mk. za wiersz rocz. (str. 5 szpalt). Narzeczynowe i zaślubinowe po mk. 10.000 po tekście. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent, zaś firm zagranicz. o 100 proc. drożej od miejsc. Ogłoszenia w wydaniach niedzielnych i świątecznych 25 proc. drożej. Za termin drukowania ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

W Drukarni „Głosu Polskiego", Piotrkowska 86. Redaktor i wydawca Marceli Sachs.